

śm

& Złoty imprezy

LEKARZE NAD SOLINĄ

RUCHOMY SZPITAL

GDYBY ZASZŁA TAKA POTRZEBA, MOGLIBY ZASTĄPIĆ PERSONEL DUŻEGO SZPITALA. PEDIATRY, LARYNGOLOGOZY, KARDIOLOGOZY, ANESTEZJOLOGOZY, ORTOPEDZI... WSZYSCY SPĘDZILI TYDZIEŃ NA PODKARPACIU, ALE NIE ROZMAWIALI O CHOROBAH. TEMATEM ICH ROZMÓW BYŁY MOTOCYKLE, SILNIKI, GAŹNIKI I NAKRĘCONE KILOMETRY.

Rajdy z cyklu „Poznaj swój kraj” organizują w różnych częściach Polski. W poprzednich latach jeździli szlakiem nadmorskich latarni, wiślanych promów i po Kaszubach. Organizując tygodniowy rajd, chcieli, żeby ich koledzy przekonali się, że na Podkarpaciu też jest świetna baza, miejsca, które warto zobaczyć i poczuć frajdę z jeżdżenia. Klub działa przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi, jego członkami są lekarze z całej Polski. W Bieszczady przyjechało ponad 60 motocykli i blisko 100 osób (z Sopotu, Kaszub, Poznania, Kowar, Łodzi). Najmłodszy uczestnik, jeżdżący jako plecak, nie miał 10 lat, najstarszy był blisko siedemdziesiątki. Wśród kierowców było sześć amatek. Z maszyn najwięcej było cruiserów i chopperów, ale



były także Triumph Rocket III, stary, zabytkowy Harley i Moto-Guzzi Griso. „Turystyki” jechały obok ścigaczy. W czasie przejazdów jeździli w grupach liczących po 10 motocykli, prowadzący każdej grupy miał żółtą kamizelkę. Jechali w kolumnie, która miała długość około dwóch kilometrów. W ciągu tygodnia pokonali ponad 1000 km. Baza wypadowa

znajdowała się w Czarnej, w Centrum Wypoczynkowo-Konferencyjnym PGNiG. Ośrodek oferuje specjalne zniżki dla motocyklistów i świetne warunki do wypoczynku. Są dwa baseny, jacuzzi, sauna, korty, bilard, rowery i boiska do siatkówki. Zaczęło się od wyjazdu autobusami do Lwowa. Motocykliści zwiedzili miasto, a na Cmentarzu Orłąt złożyli wie-

niec. Nieliczni, którzy zostali w Czarnej, włączyli się po Bieszczadach. W kolejnych dniach zwiedzali m.in. zapórę w Solinie. Eskortowani przez policję i kolegów z Klubu MC Fortress przejeżdżali przez Przemysł. Na rynku spotkali się z prezydentem miasta i Szwejkiem. Zwiedzili przemysłowy Fort VIII Łętownia. Kolejne parady odbyły się w Sanoku i Krośnie. W Sanoku obejrzeli skansen i zbiory Zdzisława Beksińskiego w Muzeum Historycznym. Odwiedzając Krosno, zobaczyli także Starówkę oraz najstarszą kopalnię ropy naftowej w Bóbrce.

Był także dzień spędzony w bieszczadzkiej kolejce wąskotorowej. W czasie przejażdżki ktoś zgubił okulary. Bez nich nie mógłby prowadzić motocykla. Ciuchcia stanęła, wróciła do miejsca, w którym byli i zaczęło się wielkie szukanie. Okulary odnalazły się na nasypie kolejowym. W trakcie rajdu grupa lekarzy szkoliła swoje umiejętności. Na lądowisku koło Arłamowa bezpiecznej jazdy uczyli ich instruktorzy z Akademii Bezpiecznej Jazdy Lanette. Wielu było w Bieszczadach po raz pierwszy, albo po raz pierwszy od szkolnych lat. Po tym rajdzie zapowiedzieli, że wrócą.

A.G.